

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 70 Olsztyn, Sobota 23 marca 1946 r. Rok II

Młodzi idą

Polska wyszła z ostatniej wojny zwycięsko, ale z olbrzymim, przerażającym wprost ubytkiem ludnościowym, bodaj największym procentowo w całej Europie.

Oslabieni ludnościowo stajemy do wielkiego dzieła odbudowy zniszczonych materialnych i przebudowy naszej struktury społeczno-gospodarczej w imię sprawiedliwości, postępu i demokracji.

W tych warunkach oczy całego Narodu zwrócone są na naszą młodzież, która musi wypełnić luki, zadane nam przez wojnę.

Nigdy bardziej, niż dziś, hasło: młodzież — to przyszłość narodu — nie było bardziej prawdziwe i bardziej aktualne. Rozumiemy to wszyscy. Czy jednak w ślad za tym zrozumieniem nadąża również właściwe ustosunkowanie się starszego pokolenia do młodzieży, do jej wielkich i małych, a zawsze palących zagadnień?

Czy istotnie czynimy wszystko możliwe, aby zapewnić naszej młodzieży nabywanie wiedzy i wszechstronny rozwój fizyczny i moralny? Czy zapewniamy jej konieczne minimum warunków pogodnej, jasnej młodzieści?

A z drugiej strony — czy sama młodzież dostatecznie uświadamia sobie swoje ogromne obowiązki wobec Narodu i Państwa, swoją odpowiedzialność za należyte przygotowanie się do tej roli, której musi w przyszłości sprostać — może nawet wcześniej, niżby to się działo w czasach normalnych?

Rozważenie tych pytań przez starszych i młodzież jest dziś szczególnie aktualne, jako że od wczoraj weszliśmy w Tydzień Młodzieży, uroczyste obchodzony na całym świecie.

W Tygodniu tym musimy okazać młodzieży jak najwięcej serca, musimy wmyśleć się w nasze obowiązki wobec przyszłości Narodu, którą ona właśnie uosabia — młodzież zaś niechże uczyni „rachunek sumienia“ w obliczu wielkich, czekających ją zadań. Młodzi idą. Pomóżmy im w marszu. Wł. M.

La Guardia dyrektorem UNRRA

London, 23.3. (obsł. wł.). — Na miejsce ustępującego generalnego gubernatora UNRRA Lehmana został mianowany były burmistrz Nowyorku La Guardia. Nominacja jego wymaga jeszcze zatwierdzenia przez władze zwierzchnie.

28 marca Hoover przybędzie do Warszawy

Rzym, 23.3 (PAP). Były prezydent Hoover, szef misji żywnościowej UNRRA w Europie, przybył wczoraj samolotem do Rzymu, skąd uda się na Balkany, zaś w dniu 28 bm. przybędzie do Warszawy.

Narody ani armie wojny nie chcą Doniosłe oświadczenie Generalissimusa Stalina

Moskwa, 23.3 (PAP). Generalissimus Stalin udzielił przedstawicielowi Associated Press wywiadu na temat nastrojów, panujących na świecie.

Pierwsze pytanie dotyczyło poglądu Stalina na znaczenie ONZ. Generalissimus odpowiedział, że przywiązuje do Organizacji Narodów Zjednoczonych wielkie znaczenie, ponieważ jest ona ważnym instrumentem pokoju, opartym na zasadzie równości wszystkich państw, nie zaś na dominacji jednych nad drugimi.

Jeżeli zasada równości wszystkich państw zostanie utrzymana, to ONZ

stanie się istotnym regulatorem stosunków między państwami.

Drugie pytanie wywiadu brzmiało: »Co sądzi Generalissimus o wojnie, o której się mówi?»

Generalissimus Stalin odpowiedział, że ani narody, ani armie wojny nie chcą. O wojnie mówią i rozsiewają niedorzeczne pogłoski jedynie pewne grupy polityczne, którym zależy na sianiu zamętu i niepokoju.

„Co należy czynić, aby przeciwdziałać pogłoskom o wojnie?“ — brzmiało trzecie pytanie.

Opinia publiczna i rządy winny rozwinąć silną propagandę pokojową,

która by nie dopuściła do rozszerzenia się pogłosek i alarmujących wieści.

Ani jedno wystąpienie nie powinno przeminać, nie nasświetlone odpowiednio przez opinię światową — odrzekł Generalissimus Stalin. — Nie można dopuścić, aby ktokolwiek nadużywał wolności słowa przeciwko pokojowi.

Oświadczenie Trygwe Lie

Nowy York, 23.3 (PAP) Sekretarz generalny ONZ Trygwe Lie oświadczył, że od powodzenia prac ONZ zależą losy milionów ludzi, których przy użyciu wszystkich środków trzeba uwolnić od groźby wojny.

Gen. Mac Narney odznaczony „Virtuti Militari“

Frankfurt, 23.3 (PAP). W głównej kwaterze wojsk amerykańskich we Frankfurcie n/M. gen. M. Spychalski, zastępca do spraw polityczno-wychowawczych Naczelnego Dowódcy W. P., udekorował orderem „Virtuti Militari“ szefa wojsk amerykańskich w Europie gen. Mac. Narney'a i kilku wyższych dowódców.

W przemówieniach obaj generałowie podkreślali przyjaźń, łączącą oba nasze narody i gwarantującą dalszy rozwój współpracy pokojowej.

Nie dawac dzieciom soku

Wobec przydzielania przez Wydział Apropowizacji soku owocowego na kartki dziecinne, podajemy za prasą stołeczną komunikat Min. Zdrowia, który wstrzymuje rozdzielanie tych soków do czasu przeprowadzenia badań analitycznych przez Państwowy Zakład Higieny.

Jak się okazuje, po spożyciu soku owocowego, wydawanego na kartki aprowizacyjne dla dzieci — zdarzają się częste wypadki zachorowań.

Należy przypuszczać, że sprawa ta znajdzie właściwe rozwiązanie. Niedopatrzanie lub niedbalstwo winno być surowo ukarane.

Jestesmy tu od wiekow Mazurska WRN potepia stanowisko Churchilla

Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Mazurskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Stefaniak w imieniu klubu radnych PPS wezwał Maz. WRN do zajęcia stanowiska wobec głośnego oświadczenia b. premiera W. Brytanii p. Churchilla, w którym b. premier odmawia Polsce praw do terenów zachodnich i wskazuje na ciężkie położenie obywateli b. Rzeszy Niemieckiej w związku z przekazaniem tych terenów administracji polskiej.

Radny Stefaniak stawia wniosek treści następującej:

„Mazurska WRN stwierdza, że granice zachodnie Polski na Nisie i Odrze oparte są na akcie sprawiedliwości dziejowej, przywracającej przastare ziemie polskie Macierzy oraz, że tereny te są czynnikiem niezbędnym dla rozwoju odbudowującego się z gruzów i ran Wolnego i Demokratycznego Państwa Polskiego».

Wniosek ob. Stefaniaka plenum Maz. WRN przyjmuje burzliwymi oklaskami przez aklamację.

Szczegółowe sprawozdanie z obrad plenum Maz. WRN zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Przed II sesja Rady Bezpieczeństwa W poniedziałek rozpoczynają się obrady

Nowy York, 23.3 (PAP). Otwarcie II sesji Rady Bezpieczeństwa ONZ w Nowym Yorku nastąpi w poniedziałek.

Min. Byrnes na otwarciu sesji odczyta orędzie prezydenta Trumana. Min. Byrnes będzie osobiście brał udział w rozpatrywaniu sprawy perskiej.

Delegaci C. K. Z. Z. w Stalina

Moskwa, 23.3 (PAP). Bawiąca tu delegacja C. K. Z. Z. z Polski została wczoraj przyjęta przez Generalissimusa Stalina w obecności ministra Mołotowa.

Tegoż dnia delegacja C. K. Z. Z. spędziła parę godzin w gronie działaczy Zw. Patriotów. Przybył również min. żegluga i handlu zagr. dr Jędrzychowski. Tematem rozmów były sprawy repatriacji Polaków ze Zw. Radzieckiego.

myko konferował z prezydentem Trumanem i min. Byrnesem na temat obrad Rady Bezpieczeństwa.

Likwidacja b. Ligi Narodow

London, 23.3. (obsł. wł.) W dniu 6 kwietnia odbędzie się w Genewie ostatnia sesja b. Ligi Narodów, na którą otrzymało zaproszenie 40 przedstawicieli państw, w celu likwidacji Ligi i przekazania jej majątku ONZ.

Olsztyn ma juz karetke pogotowia

Wspaniały, nowoczesny woz stoi bo nie ma materialow pednych

Olsztyn nareszcie ma samochodowa karetke pogotowia sanitarnego.

Otrzymał ją olsztynski oddział PCK w darze od Kanadyjskiego Czerwonego Krzyża.

Jest to nowy, specjalny, nowoczesnie wyposażony wóz, który będzie obsługiwał nasze tereny.

Czynnikami miarodajne mogą przyspieszyć uruchomienie karetki, ułatwiając PCK otrzymanie koniecznych materiałów pędnych.

Stacja pogotowia jest w stadium organizacji. O jej uruchomieniu natychmiast poinformujemy naszych czytelników. (per)

Ograniczenie dostaw UNRRA dla Polski

Wymiana listów między Prezydentami Polski i USA

W związku z zapowiedzianym swego czasu ograniczeniem dostaw UNRRA dla Polski, Prezydent KRN. ob. B. Bierut wystosował do Prezydenta USA Trumana pismo, którego treść podajemy w streszczeniu.

Na wstępie Prezydent Bierut stwierdza, że Polska została zaskoczona oświadczeniem generalnego dyrektora UNRRA o zamierzonych

redukcjach kwot żywnościowych, zwłaszcza zboża, przeznaczonych pierwotnie dla naszego kraju. Bez dostaw UNRRA ludność Polski będzie skazana na głodowe racje chleba, nawet w przypadku drastycznego ograniczenia zasiewów i pozbawienia zaopatrzenia ludności terenów najbardziej zniszczonych.

W związku z powyższym Prezy-

dent prosi o wykonanie zgłoszonego przez Polskę minimalnego programu dostaw zbożowych w wysokości 500 tys. ton, a w ostateczności utrzymanie normy 250 tys. ton, na co administracja UNRRA dała swą zgodę.

Minione półrocze, stwierdza Prezydent Bierut, doprowadziło do wyczerpania zapasów krajowych tak dalece, że dziś tylko import może częściowo złagodzić niezwykle ciężką sytuację.

W odpowiedzi swojej Prezydent Truman stwierdza powszechny światowy brak zboża. W tych warunkach każdy kraj, skazany na sprowadzanie zboża, choćby i największy odczuwał jego niedostatek, może liczyć na częściowe tylko zaspokojenie swoich potrzeb. Wszystkie kraje musiały wobec tego zgodzić się na dotkliwe ograniczenia dostaw.

Kierownictwo UNRRA nie cofnęło się przed żadnym wysiłkiem, by zaspokoić z posiadanych zapasów potrzeby Polski. Kierownictwo UNRRA, nigdy nie ustalało jakiegokolwiek ilości zboża, którą miałyby dostarczyć, ponieważ takie ustalenie byłoby sprzeczne z zasadami działalności tej organizacji i bezcelowe wobec faktu że wysyłka jest w pełni zależna od ilości zboża, oddanej do dyspozycji przez produkujące kraje.

Naczelnym Dyrektorem UNRRA oświadczył mi, kończy Prezydent Truman, że nie szczędzi wysiłków, by zapewnić dostawy. Jednakże nadzieje na przyszłość są znikome i dostawy z pewnością spadną poniżej poziomu, który byśmy chcieli wszyscy osiągnąć.

Przegląd prasy

Likwidacja Andersa

Armia Andersa ma być zdemobilizowana. Zniknie wraz z nią jedno z ognisk niepokoju, źródło niestającej dywersji, placówki rodzimego faszyzmu i schronienie niedobitków reakcji.

Likwidacja wojsk Andersa otwiera dla tych Polaków, którzy nie zeszli z uczciwej drogi, możliwość powrotu do kraju.

»Kurier Codzienny« tak pisze:

„Droga dla uczciwych Polaków, którzy zechcą w kraju i dla kraj. pracować—zostanie otwarta.

Wraz z likwidacją armii Andersa jako jednostki wojskowej — ustanie nieprawdopodobny terror, stosowany wobec tych, którzy w jakiegokolwiek formie wyrazili ochotę powrotu do ojczyzny. Ustanie źródło zorganizowanej perfidnej propagandy i akcji przeciwko demokratycznej Polsce.

Pan Anders, wolny od obowiązków wczuwa i „wybawcy“ Polski, będzie się teraz mógł zająć realizacją swego największego celu życiowego w tym, jak go przedstawił podczas swego ostatniego pobytu w Londynie. Tym wielkim celem jest założenie stajni wyścigowej, jaką miał przedwojną!

Oto właściwe zadanie tego „patrioty“! Przesłanie tym samym zatrudzonej dusze Polaków, przestanie ich kierować na tułaczkę i poniewierkę obczyźnie, nie będzie obmyślał już nowego San Domingo, straszac swych podkomendnych widmem Syberii.

Odejdzie z ciężarem krzywdy, wyrażonej tysiącami rodaków i samą Polsce. Ale teraz nie będzie krzywić już więcej wyrażała.

Skutecznej walki z antysemityzmem domagają się Żydzi polscy

Minister Informacji i Prop. przyjął delegację Centr. Kom. Żydów Polskich. Delegacja złożyła ministrowi memoriał w sprawie nowej fali terroru antyżydowskiego w Polsce.

Memoriał w zakończeniu stwierdza, że wiadomości o nowych, niemal codziennych faktach mordowania Żydów w Polsce wywołują wstrząsające wrażenia wśród mas żydowskich za granicą, zarówno jak w całej opinii świata. Przynosi to niepowetowane szkody

interesom Narodu i Państwa Polskiego. Uspokoić opinię zagraniczną i rozładować nieprzychylnie nastroje mogłyby jedynie dwa środki: 1) szereg wyroków śmierci na mordercach; 2) wielka kampania przeciw antysemityzmowi.

Agencja SAP informuje:

W ciągu ostatnich dni nieznanego sprawcy zamordował w różnych częściach kraju 14-tu Żydów.

Dalsze nieuniknione ograniczenia spożycia wobec niedoboru zboża

Na konferencji prasowej w Min. Aprowizacji, dyrektor departamentu lwaskiewicz referował kwestię dotychczasowych ograniczeń konsumpcji, oraz dalszych zarządzeń w tej mierze, które rząd uważa za nieuniknione wobec niedoboru około 1 miliona ton zboża.

Na pokrycie tego deficytu UNRRA dostarczyła dotychczas zaledwie 21 tys. ton. Dalsze dostawy tej instytucji nie osiągną nawet 1/3 części wymienionego niedoboru.

Nasza umowa ze Związkiem Radzieckim, przewidująca dostarczenie 90 tys. ton ziarna siewnego i 110 000 ton zboża na cele konsumpcyjne, row-

niez nie rozwiązuje sprawy. W tym stanie rzeczy nieuniknione stały się zarządzenia oszczędnościowe, które idą w dwu kierunkach: ograniczenia przemianu zbóż oraz zakaz wywieżenia i sprzedaży pieczywa luksusowego przez 4 dni w tygodniu.

Generalissimus Stalin Gen. Sekretarzem WKP

Komitet Centralny Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej w ZSRR postanowił wprowadzić w skład biuro politycznego Partii Berię i Malenkowa.

Na stanowiska sekretarzy Komitetu Centralnego partii zatwierdzono generalissimusa Stalina, jako sekretarza generalnego, a jako pozostałych sekretarzy — Malenkowa, Zdanowa, Kuzniecowa oraz Popowa. (PAP)

Czy złożyłes ofiarę na POMOC ZIMOWĄ?

Oświadczenie Rządu Polskiego

o powrocie żołnierzy polskich z Zachodu

Wczoraj zamieściliśmy tekst oświadczenia rządu brytyjskiego, doręczonego żołnierzom polskim na Zachodzie w sprawie ich powrotu do kraju.

Obenie podajemy tekst równocześnie doręczonego żołnierzom oświadczenia Rządu Polskiego, które brzmi:

1) Zadane kroki represyjne nie zostaną zastosowane przeciwko powracającym oficerom i żołnierzom z wyjątkiem następujących wypadków: a) jeżeli osoby będące członkami polskich sił zbrojnych służyły w wojsku niemieckim. Osoby poprzednio zamieszkałe na terytoriach wcielonych do Rzeszy zostaną automatycznie rehabilitowane; natomiast osoby, które władze niemieckie uważały za zasługujące na ich zaufanie oraz osoby uważane za całkowicie lojalne w stosunku do reżimu hitlerowskiego będą musiały uzyskać rehabilitację w zwykłym trybie sądowym. Punkt pierwszy nie obejmuje także: b) osób winnych zdrady stanu, c) i osób winnych pospolitych przestępstw.

Dekret o amnestii z dnia 21 sierpnia 1945 roku znajdzie zastosowanie do członków polskich sił zbrojnych powracających z zagranicy.

2) Żołnierze polscy, którzy walczyli na wielu frontach pod dowództwem naszych zachodnich sojuszników, będą traktowani na równi ze wszystkimi

żołnierzami odrodzonego Wojska Polskiego.

3) Żołnierze podlegający demobilizacji zostaną zdemobilizowani, a ci, którzy wyrażą życzenia obrania zawodu wojskowego, uzyskają możliwość wstąpienia do szkół oficerskich i podoficerskich i pozostaną w wojsku.

4) Zdemobilizowani żołnierze będą mieli te same prawa do uzyskania ziemi jakie mają zdemobilizowani żołnierze odrodzonego Wojska Polskiego.

5) Inwalidzi wojenni otrzymają emerytury zgodnie z istniejącymi w Polsce ustawami.

6) Członkom polskich sił zbrojnych wolno będzie przywieźć ze sobą do Polski swój osobisty majątek, wolny od opłaty celnej. Wolno im będzie przelać fundusze w szterlingach z rachunków w Wielkiej Brytanii do Polski.

7) Po powrocie do Polski członkowie polskich sił zbrojnych, pochodzący z terenów leżących na wschód od linii Curzona będą uważani przez Rząd Polski za obywateli polskich, o ile są narodowości polskiej lub żydowskiej.

8) Rodziny członków polskich sił zbrojnych, rozproszone obecnie po całym świecie mają prawo połączenia się z nimi w Polsce.

Co Polska nabyła

z demobilu angielskiego i amerykańskiego

Przebywająca we Francji Polska Misja Techniczna dokonała szeregu zakupów sprzętu, pochodzącego z demobilu armii angielskiej, amerykańskiej i kanadyjskiej.

Misja nabyła 1 000 samochodów ciężarowych, w tym 128 traktorów szybko-

Rokowania handlowe polsko-bułgarskie

Trwające od dłuższego czasu w Bułgarii przedwstępne rozmowy gospolarcze polsko-bułgarskie zostały zakonezone.

Celem przeprowadzenia dalszych rozmów przybyła w dniu 19 bm. do Warszawy bułgarska delegacja handlowa w składzie: Cicowski — poseł i członek zarządu Fr. Ojcz., Dile — dyr. Min. Handlu Zagr., Rziwkoc — radca prawny Min. Handlu, Gourderski — radca Komitetu Rolnego, Kemilen — gen. sekretarz Najwyższej Izby Rol. T. Kory — dyr. Banku Narodowego, B. Buciwski — prezes Zw. Hemidarin.

W dalszych rokowaniach handlowych z delegacją bułgarską weźmie udział polska delegacja pod przewodnictwem doradcy traktatowego Min. Żeglugi i Handlu Zagr. Fr. Dołężała.

bieżnych i 150 samochodów ciężarowych — 10-tonowych Ponadto zakupiono 1000 samochodów ciężarowych typu „Jeep“.

W trakcie zawierania transakcji znajduje się 10 tys. węglarek, 200 lokomotyw, 500 cystern, 200 chłodzi. Zakupiono również 12 samolotów pasażerskich typu „Dakota“, z których 6 już nadeszło do Polski.

Na zakup wymienionego sprzętu Rząd Stanów Zjednoczonych przyznał Polsce kredyt towarowy w wysokości 50 mil dolarów. Niezależnie od tych zakupów UNRRA również przyjęła dużą część sprzętu, pochodzącego z demobilu armii alianckich i w ramach własnego programu dostarcza sprzęt Polsce.

Nasza misja techniczna w Anglii, przygotowała do wysyłki do Polski 13 600 samochodów ciężarowych, znaczną ilość warsztatów samochodowych, części zamiennych i dźwigów.

Prace Komisji Delimitacyjnej

Odbyły się już cztery oficjalne posiedzenia polsko-radzieckiej Komisji Delimitacyjnej i kilkakrotne zebrania rzeczoznawców. Pierwsza sesja posiedzeń zbliża się ku końcowi.

DZIEŃ
OLSZTYNA**Repatrianci jada**

Przybył transport repatriantów z Juraciszek-Bieniakoń (Wilenszczyzna) w składzie 65 wagonów. Przejechało 685 osób. Żywy inwentarz: 95 koni, 186 krów, 254 świn i 151 owiec.

Ponadto przybył transport Wołkowyś — Swisłocz — Różanka — Raduń (Biał. SSR) o 54 wag. Przejechało 302 osoby wraz z żywym inwentarzem: 34 konie, 84 krowy, 76 świn i 67 owiec.

Przybył również transport Wołkowyś — Prozów — Różanka w składzie 30 wagonów, przywoząc 226 osób oraz żywy inwentarz: 28 koni, 76 krów, 61 świn i 78 owiec.

Na sztandary**dla naszych pułków**

Kierownik Państw. Przedsiębiorstwa Traktorów i Masz. Roln. w Olsztynie, ob. M. Wysocki, złożył na ręce mgr. Tadeusza Korala, wicewojew. olsztyńskiego, kwotę 8.247 zł, zebraną przez pracowników wspomnianej instytucji na ufundowanie sztandarów dla pułków 15 dyw. W. P.

Zebrań Zarządu Okr. Ligi Mor.

W dniu wczorajszym odbyło się godz. 17-ej, w lokalu Izby Skarbowej posiedzenie Zarządu Okręgowego Ligi Morskiej oraz wszystkich przewodniczących Wydziałów.

Z Tow. Ogrodników Działkowych.

W dniu wczorajszym został powołany tymczasowy zarząd okręgu olsztyńskiego Tow. Ogrodników Działkowych pod przewodnictwem znanego fachowca inż. Krykiewicza, który w najbliższych dniach rozpocznie prace wytyczone na walnym zebraniu członków.

O pracach tych niebawem poinformujemy naszych czytelników.

Zebrań OM TUR

W niedzielę, o godz. 15, w świetlicy OM TUR przy pl. Wolności 2/3 odbędzie się zebranie organizacyjne członków i sympatyków.

Na porządku dziennym prócz spraw bieżących ref. ob. Warcekiej „Świadomością zwycięży mrok“.

Dzisiaj wieczorem**Teatr im. St. Jaracza**

O godzinie 19-ej premiera komedii muzycznej Berra i Verneulle'a z muzyką Benatzky'go „Moja siostra i ja“

Z opaską PCK

Cicho i sprawnie, nieustannie, z dnia na dzień, od wczesnego rana do późnego wieczora — pracuje Polski Czerwony Krzyż.

Każdy odgłos nieszczęścia, każde echo nędzy i biedy, których tak wiele jest jeszcze na ziemiach Warmii i Mazurów, podchwytuje czujne „ucho“ wrażliwe na nędzę spojrzenie organizacji P. C. K.

I niemal natychmiast następuje reakcja: opieka lekarska, opatrunek, lek, dożywianie anemicznego dziecka, ubranko dla malenstwa, pomoc schorowanemu starcowi, dorazne wspomnienie zdemobilizowanego żołnierza — a wszystko bez zbytecznej formalistyki, bez niepotrzebnego biurokratyzmu.

Niedzielne wyjazdy ekipy PCK Olsztyn na prowincję — są to dni

Stan obsiewów ozimych w całej Europie jest bardzo zły. W Niemczech nawet wprost katastroficzny. I tylko Czechy stanowią pod tym względem szczęśliwą oazę na terenie Europy podobnie, jak woj. poznańskie na terenie Polski.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę ten stan ogólny, musimy stwierdzić, że zagadnienie zasiewów wiosennych posiada wprost kapitalne znaczenie. Od ich bowiem wyników zależy będzie poziom wyżywienia w Polsce, a w szczególności w woj. olsztyńskim, na przeciąg całego następnego roku gospodarczego.

Dla dokonania obsiewów wiosennych potrzeba trzech rzeczy: ludzi, nasion i siły pociągowej.

Czy wystarczy ludzi

Woj. Olsztyński stanowi około 60 proc. dawnych Prus Wschodnich, których zaludnienie przed wojną wynosiło 942.000 ludzi. Analogicznie biorąc, ludność naszego województwa powinna by wynosić około 565 tysięcy ludzi.

Na 1 stycznia r. b. stan zaludnienia

obliczono na 326 000 osób (168.000 repatriantów i przesiedleńców, 58 000 Warmiaków i Mazurów i ponad 99 tys. Niemców). Jeżeli jednak doliczymy repatriantów i przesiedleńców, którzy przybyli na nasz teren po 1 stycznia, można przyjąć, że obecny stan zaludnienia wynosi około 400.000 osób, a więc niezbyt już odbiega od liczb przedwojennych.

Gorszej jest z rozlokowaniem ludności. Miasta są nadmiernie zaludnione w stosunku do wsi, przy czym znaczna część rolników rozlokowała się po miastach.

Jak jest z nasionami

Jeżeli chodzi o nasiona — to należy stwierdzić, że ostatnio na nasz teren zaczęły nadchodzić większe ich ilości. Ogółem ma być dostarczonych 14.625 ton ziarna i owsa, jęczmienia i pszenicy jarej, oraz 2.600 ton różnych nasion.

Stanowi to ilość, wystarczającą do obsiania 73.125 ha, oraz dodatkowo jeszcze 1.300 ha. Poza tym dojdą jeszcze okopowe, jak ziemniaki, buraki pastewne i cukrowe.

Zwiedzamy nasze szkoły. (I)**Z wizyta w szkole cwiczen**

Społeczeństwo dokładnie wie i dobrze zdaje sobie sprawę z tego, jak trudno w warunkach obecnych, niemal »z niczego« stworzyć dobrą szkołę.

A jeszcze trudniej powołać do życia t. zw. „ćwiczeniówkę“, która ma podwójne zadanie: zwykłej publicznej szkoły powszechnej (możliwie najbardziej wzorowej), gdzie się uczą dzieci, i szkoły, w której praktycznie „uczą się — by uczyć“ kandydaci do stanu nauczycielskiego.

Ponieważ zagadnienie kształcenia przyszłych nauczycieli i wychowawców ma w czasach dzisiejszych szczególną wagę — rozpoczęliśmy przeto naszą wędrowkę po szkołach Olsztyna od szkoły ćwiczen przy ul. Pieniężnego 3.

Trafiamy na przerwę. Dzieci jedzą smaczkę chlebka z masłem, piją słodką mleczną kawę — i, oczywiście, tran. Flaszki z tym „nektarem“ stoją na długich stołach nazbyt może ciasnej jadalni.

Uprzejma kierowniczka szkoły ob.

G Wiśniewska informuje, że »na szczęście wkrótce będziemy mieli obszerniejszy lokal na naszą jadalnię«.

W akcji dożywiania znaczną aktywność wykazuje Opieka rodzicielska, której energicznym prezesem jest ob. Kowalski. Nauczycielstwo podkreśla szczególnie harmonijną współpracę domu — i szkoły.

„Ćwiczeniówka“ jest szkołą, która nastawia się na nowe zamierzenia władz oświatowych, to znaczy, rokrocznie przewiduje się zwiększanie ilości klas. Obecnie szkoła liczy 252 dzieci.

W klasach jest czysto, wiszą piękne plakaty z napisami. W klasie pierwszej mali Wierzyńscy, Liskiewicz i Myszkowie zawiesili obrazki własnej roboty — uznane za najlepsze.

Ta swoista wystawa obrazów sprawia niecodzienne miłe wrażenie.

Szkoła dotkliwie odczuwa brak biblioteki (dziś posiada zaledwie 90 tomów). Przydałoby się też więcej upiększonych ścian.

Dzieci zgodnym chórem witają przybyłych, patrzą śmiało i mają wesołe spójrzenia. Są między nimi repatrianci z za Buga, przesiedleńcy z województw centralnych i miejscowa dziatwa warmijska. Wśród dzieci panuje przykładowa zgoda i pogodna atmosfera, co każdy wchodzący w progi szkoły od razu wyczuwa.

Z uznaniem należy podkreślić, że dzieci robotnic, zatrudnionych przez cały dzień, dostają prócz śniadania 1 kg. chleba do domu.

W szkole uczy się 84 sierot i półsierot, które zamieszkują Dom Dziecka przy ul. Okopowej

Dzwonek ogłasza koniec przerwy. Zegnamy nauczycieli, odchodzących do klas, do swej odpowiedzialnej pracy. Zegnamy dzieci, które rozkładają zeszyty i książki.

Szczęść im Boże...

J. W.

Jeżeli dodamy jeszcze zapasy miejscowe, które znajdują się w Morağu, Żądźborku, Rastemborku i w mniejszych ilościach na terenie innych powiatów — to musimy stwierdzić, że stan zaopatrzenia w nasiona nie przedstawia się źle.

Katastroficzny brak koni

Najgorzej przedstawia się sprawa siły pociągowej. Przed wojną Prusy Wschodnie liczyły ponad 226 tysięcy koni. Województwo nasze, obejmujące 60 proc. tego obszaru, powinno by posiadać ponad 136 tysięcy koni, podczas gdy na 1 stycznia r. b. w rzeczywistości było ich zaledwie 9.818 sztuk.

Przed wojną przeciętnie 1 koń przypadał na 5,5 ha, obecnie zaś na 86 ha. Stosunek ten gorzej jeszcze przedstawia się w majątkach, gdzie na 1.1 rb. 1 koń przypadał na 470 ha, obecnie zaś na 300 ha, co należy już oceniać, jako wielki postęp. W dodatku konie są przeważnie b. słabo odżywiane i parszywe.

Pozostawiane miesięcznie 25 kg. paszy na konia przez referat świadczeń rzeczowych absolutnie nie wystarcza na utrzymanie konia przy życiu.

Dożywic konie

Biorąc pod uwagę decydujące znaczenie siły pociągowej dla akcji siewów wiosennych i katastroficzny brak koni na naszym terenie, należałoby konie dożywić, licząc przeciętnie po 8 kg. paszy dziennie na konia intensywnie pracującego.

W »Społema« są nadpsute otręby. Należałoby je przerobić na spirytus, ewent. skarmić słońmi, dobre zaś zużytkować dla koni. Sprawę tę należy załatwić szybko, równocześnie sprowadzając z województw centralnych otręby, jak to czynią inne województwa, np. Pomorskie.

Obok koni, jaką siłą pociagową posiadamy na naszym terenie 800 traktorów, a ilość ta ma być wkrótce podniesiona do 1.200.

Usprawnic prace traktorów

Traktory, niezmiernie ważna siła do orki, wymagają jednak fachowości od traktorzystów. Doświadczenia przy orce jesiennej były niezadawalające. Przed zimą wyorano w majątkach zaledwie 1850 ha, to znaczy 06 proc. obszaru ornego — rezultat zupełnie nikły.

Przy młóckach używano przed wojną, a nawet podczas wojny 0.6 l. ropy na 1 q zboża przy motorach Diesla. Podczas ostatnich omlotów na naszym terenie zużywa się po 5 l., a niekiedy nawet po 10 l. ropy czy nafty na wymłócenie 1 q zboża.

Jest to olbrzymie marnotrawstwo, wynikające z braku doświadczenia i wiedzy obecnych traktorzystów, oraz różnicy w jakości motorów.

Należałoby w najszybszej mierze pociągnąć do tej pracy starych, doświadczonych motorzystów, Warmiaków i Mazurów, co już w wielu wypadkach PPT i MR czyni. Ponadto należałoby ich użyć, jako objazdowych kontrolerów.

Ze względu na dobro całej wiosennej akcji siewnej, oraz brak czasu, należałoby wykorzystać wszystkie możliwości, aby usprawnić pracę naszych traktorów i uczynić ją bardziej ekonomiczną.

M. P.

Awanguardia lepszego jutra

Na marginesie Światowego Tygodnia Młodzieży

Po sześciu latach wielkiej wojny, w której młodzież całego świata zdała krwawy egzamin dojrzałości, po sześciu latach niewoli ducha i czynu na ziemiach okupowanych przez faszyzm — młodzież staje w pierwszym szeregu odtrodzonej ludzkości, jako jej awangarda w walce o nowy, lepszy świat.

Wczoraj rozpoczął się Światowy Tydzień Młodzieży. Młodzież polska po raz pierwszy bierze udział w obchodzie, manifestując swą wolę wzmożenia więzów wspólnoty międzynarodowej w imię tych ideałów, dla których miliony młodzieży złożyło swe życie na polach walk.

Uroczystości na ziemi warmijsko-mazurskiej mają charakter szczególnie. Będą one widowym znakiem zespolenia młodzieży w twórczej pracy dla kraju, jej solidarności, a jednocześnie zadokumentują, że polskość na Warmii i Mazurach nie jest zjawiskiem sezonowym, lecz wypływa z charakteru ziem tych i z woli ludności, zamieszkującej nowe rubieże Rzplitej.

Jutro, w niedzielę, o godz. 10 nastąpi zbiórka organizacji młodzieżowych na Słarskim Ryńku, po czym w kościele katedralnym św. Jakuba odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo.

Po mszy św. organizacje młodzieżowe w szyku marszowym przejdą ulicami miasta: Pieniężnego, Stalina, 1-go Maja do placu Wolności, gdzie pochod zostanie rozwiązany.

O godz. 13 odbędzie się poranek dla młodzieży w kinie „Polonia”.

Do Komitetu Honorowego Tygodnia

Młodzieży weszli: woj. dr. Robel, wicewoj. ppłk Korol, prez. miasta Pałucki, d-ca 15 D P. gen. Kontrym oraz kurator szkolny Szulczyński.

Światowy Tydzień Młodzieży będzie przeglądem młodych sił, w których ludzkość widzi gwarancję lepszego przyszłości, opartej na współpracy i współpracy między narodami.

Ogłoszenie

Wojewódzki Urząd Ziemski w Olsztynie ul. Partyzantów (Dworcowa) 73, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie wjazdu do garaży przy ul. Kopernika 44.

Kosztorys (ślepy) wraz z projektem można oglądać w Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim w godzinach od 8-ej do 10-iej w pokoju Oddziału Gospodarczego — parter.

Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem cen jednostkowych w/g kosztorysu i cen ogólnych, należy składać do Woj. Urz. Ziemskiego najpóźniej do dnia 26 marca b. r. godz. 11-ta, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Wojewódzki Urząd Ziemski zastrzega sobie prawo wyboru przedsiębiorstwa bez względu na cenę, lub uznania, że przetarg nie dał wyniku. (332-3)

KOMUNIKAT

o cenie komercyjnej woluminowej nafty oświetleniowej.

Centrala Produktów Naftowych w Olsztynie zawiadamia konsumentów, że cena nafty świetlnej przy dostawie kilogramowej ze składów i Spółdzielni w każdej miejscowości ustalona została na zł. 35 za kg., względnie zł. 30 za ltr. (ciężar gatunkowy 0 840).

Pobieranie wyższej ceny przez sprzedawcę jest niedopuszczalne i wszelkie przekroczenia w tym kierunku należy zgłaszać do najbliższego Oddziału C. P. N. 355-1

UNIEWAZNIAM skradzione tymczasowe zaświadczenie pochodzenia polskiego wydane przez gminę Stawigudy w grudniu 1945 r. na nazwisko Jozulewska Hildegarda urodz. 15 III, 1913 r. w Żabiu pow. Olsztyn. (372)

WALÉNTEGO GULEWICZA przebywającego w okolicach Berlina poszukuje ojciec Wincenty Gulewicz zamieszkały w Olsztynie ul. Zeromskiego 6, m. 7. (372)

ZWIASTOWANIE NA MAZURACH

ZWYCZAJE I TRADYCJE SIEWOW WIOSENNYCH

Bardzo wiele zmieniło się na Mazurach.

Wprawdzie, jak dawniej «w Joachima Bożą mocą dzionek znów się zrównał z nocą» — napróżno jednak oczekiwać będzie ten i ów przyłotu bociana... Nie przyleci, bo ród bocianów wojna przetrzebiła, a i gniazda nad zabudowaniami nie znalazły...

Inaczej niegdys bywało za ojców i dziadów, którzy przestrzegali z pietyzmem dawnych zwyczajów, przez polsko-słowiańskich przodków przekazanych. Zupragnieniem oczekiwano dnia Zwiastowania N. M. Panny i Matki Kwietnej czyli Otwornej t. j. otwierającej jakoby drzwi do nowego zmartwychwstania. Czysty, niezachmurzony «wschód na Marii Zwiastowanie znaczy dobrego roku opowiadanie».

W tym dniu, starym zwyczajem, wycinał pasterz po raz pierwszy bydło na pastwisko. Dawnymi czasy trzeba było bez względu na stan powietrza, choćby na godzinę wygonić trzodę z obory. Przed tym jednak guślarz obchodził stado dookoła, odmawiając, jemu tylko wiadome, zaklęcia, ażeby tym sposobem uchronić bydło od niebezpieczeństwa chorób i od wilka.

W dniu Matki Boskiej Otwornej

skrzętna białka¹⁾ mazurska przestrzegała, ażeby nikt nie przadł w chacie. Rankiem udawała się na strych, gdzie pod zapasami ziarna, gałązkami do góry spoczywała różga brzożowa, którą otrzymała od pasterza, chodzącego po koledzie.

W milczeniu wyciągała ową różgę, bez zatrzymywania — ażeby się bydło nie zatrzyńywało i nie ryczało, lecz z pastwiska wracała wprost do zagrody — udawała się do obory, skąd wypędzała trzodę. Gospodarz w tym samym czasie czynił nad wrotami znak krzyża siekierą, a potem kładł ją na progu obory.

Pasterz zgarnawszy starannie węgle ze swego ogniska — ażeby się trzoda nie rozpraszała — zbliżał się do stada, wymawiając tajemnicze zaklęcia, jakich niegdys jego pra-słowiańscy przodkowie używali. W razie zaniechania tych zaklęć mógłby w noc Walpurga²⁾ t. j. 1 maja, kiedy czarownice na Lysą Górę lecą, sąsiad urzec krowę tak, żeby zamiast mleka krew dawała, a potem zmarniała.

Gosp. dyni, uklękłszy przy wrotach, odmawiała różne pacierze, które miały uchronić trzodę od wilka, w szczególności

¹⁾ Kobiety, męzatki nosiły białe czepce, stąd nazwa „białki”.

²⁾ Ta nazwa jest późniejsza, stara słowiańska musiała brzmieć inaczej.

gólności w dniu św. Jana.

Już przed dniem Matki Boskiej Kwietnej zwozić poczał gospodarz nawóz na pole, bacząc jednak, żeby ta czynność przypadała na okres przybierania księżyca. Rozrzucił natychmiast siurę, gdyż inaczej robactwo mogłoby się dostać do zboża. W dzień 25 marca po odmówieniu modlitwy, czynił Mazur pierwszą bródę w swym łanie. Do samej siejby przygotowywał się z przezornością: nie siał pod znakiem Raka i Niedzwiadka, gdyż te jako «robaki» sprzyjały rozmnażaniu się robactwa. Natomiast rozpoczynał pod znakiem lwa, Byka i Panny, ażeby wszelkie plody były mocne i silne.

W ogóle dawnymi czasy nie zaczynało się siewy podczas zmiany księżyca, gdyż wierzono, że nasienie mogłoby się zmienić (np. ziarno brukwi może się stać gorzyczynem). Kto nie chciał, żeby mu wróble pszenicę wyjadły, nie powinien był siał ani we dnie, ani w nocy, lecz o świcie i o zmierzchu, najlepiej we środę.

Aby zabezpieczyć pole od mącznej rosy, zwykł był dawnymi czasy Mazur przepuszczać nasienie przez piasną kółką. Całe pole obchodziła niewiasta; jeżeli takiej w zagrodzie nie było, obnoszono jej koszulę. Pzed zesiewem należało ziarno przepuścić trzykrotnie przez spodnie.

Ażeby się siejba powiodła, trzeba było wziąć plachtę, którą utkało

dziewczę nie użegnane (nie koniowane), czyli nie mające więcej 13 lat. Takiej plachty nie pożyczano się nikomu. Dla zapewnienia urodzaju, przed wyjściem z chaty siewca wiązywał siewca w róg plachty skósy chleba, pieniądze srebrne, sól i koper. Nie kładł ziarna na stole, gdyż wierzył, że nie wzeszłoby.

Kto wychodził na Mazurach dzień siał, omijał wszystkich spotykanych, aby nie być zmuszonym do mówienia, bowiem nasienie mogłoby mu się odmienić. Pierwsza garść siewca rzucił, żegnając zagon krzyżem świętym (aby plon był omłotuy) — wierała ziarno, zmieszane z popiołem przechowywanym z okresu «dwunastnicy» (Bożego Narodzenia). Resztę ziarna mieszał gospodarz z trzema garściami ziemi sąsiada — na szczęście wrózbę.

Rzucając pierwszą garść, mawiał siewca: «pierwsza dla Pana, druga dla mnie, trzecia dla ptactwa». Tylko samo, kiedy siał dookoła chaty, rzucił garść przed siebie, ażeby ptactwo nie czyniło szkód. Mazur starej dawności wierzył w to, że jeżeli pozostanie szał nieobsianey ziemi, umrze niechaynie tego roku.

Z radością, ale i z pewnym lękiem oczekiwali dawni gospodarze ma. u. scy dnia 25 marca, wiedzieli bowiem od przodków swoich, że «piękna pogodę w Panny Marii Zwiastowanie niesie szczęsne owoców zebranie».

Emilia Sukortowa-Biedrawina

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. św. Barbary 1. Telefon Nr. 190. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor Naczelny: Wl. Mroczkowski. Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Społem“ w Olsztynie.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia urzędowe, przetargi i nekrologi: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMBRATA MIESIĘCZNA. 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratory otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolporterskich. Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo narazie nie wychodzi.